

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska SR del. Tomasz Cegłowski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lipca 2014 roku w S.

sprawy z wniosku J. K., B. K., G. K.

z udziałem N. D.

o zasiedzenie

na skutek apelacji wniesionej przez uczestniczkę

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie

z dnia 10 maja 2013 r., sygn. akt I Ns 533/09

1. zmienia zaskarżone postanowienie:

a. **w punkcie II. w ten sposób, że stwierdza, że wnioskodawcy B. K. i J. K. nabyli na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 13 lipca 1989 roku przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości oznaczonej w opinii biegłego sądowego P. I. z dnia 18 lutego 2013 roku jako działka nr (...) o powierzchni 0,0101 ha;**

b. **w punkcie IV. w ten sposób, że rozstrzyga zasadę ponoszenia kosztów procesu wskazując, iż uczestniczkę N. D. obciążają w całości koszty postępowania poniesione przez wnioskodawców B. K. i J. K. oraz wnioskodawcę G. K. obciążają w całości koszty postępowania poniesione przez uczestniczkę, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od uczestniczki N. D. na rzecz wnioskodawców B. K. i J. K. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. zasądza od uczestniczki N. D. na rzecz wnioskodawcy G. K. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 953/13

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 5 sierpnia 2009 r. małżonkowie B. i J. K. wnieśli o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie z dniem 25 września 1983 r. własność nieruchomości:

1. o powierzchni 4 arów położonej w C. przy ul. (...), oznaczonej jako część działki ewidencyjnej nr (...), dla której sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...),
2. o powierzchni 1 ara położonej w C. przy ul. (...), oznaczonej jako część działki ewidencyjnej nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Wnioskiem z dnia 5 sierpnia 2009 r. G. K. wniósł o stwierdzenie, że nabył przez zasiedzenie z dniem 13 lipca 1989 r. własność nieruchomości:

1. o powierzchni 130 m² położonej w C. przy ul. (...), oznaczonej jako część działki ewidencyjnej nr (...), dla której sąd Rejonowy w Gryfinie prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Postanowieniem z dnia 21 września 2009 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie połączył do wspólnego rozpoznania i orzekania sprawę z wniosków G. K. i małżonków B. i J. K..

Uczestniczka N. D. w odpowiedziach na wnioski wniosła o ich oddalenie.

Postanowieniem z dnia 10 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie, sygn. akt I Ns 533/09, w punkcie I stwierdził, że małżonkowie B. K. i J. K. nabyli na zasadach wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 25 września 1983 r. przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości oznaczonej w opinii biegłego geodety P. I. z dnia 18 lutego 2013 r. jako działka (...) o powierzchni 0,0594 ha, w punkcie II stwierdził, że G. K. nabył z dniem 13 lipca 1989 r. przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości oznaczonej w opinii biegłego P. I. z dnia 18 lutego 2013 r., jako działka (...) o powierzchni 0,0101 ha, w punkcie III w pozostałym zakresie wnioski oddalił i w punkcie IV rozstrzygnął zasadę ponoszenia kosztów procesu w ten sposób, że uczestniczka N. D. wygrała spór z małżonkami B. i J. K. w 20 % oraz z G. K. w 22 % i w takim stosunku winny zostać wzajemnie zniesione koszty postępowania poniesionego przez strony, a w pozostałym zakresie zasądzone na rzecz strony wygrywającej, pozostawiając rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 24 września 1973 r. małżonkowie B. i J. K. nabyli od małżonków W. i K. Ł. m. in. działkę rolną położoną w C. oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) (obecnie 226) o powierzchni 0,88 ha.

Po nabyciu działki zbywca nieruchomości wskazał w terenie granice nabytej nieruchomości.

Bezpośrednio po nabyciu nieruchomości małżonkowie K. przystąpili do urządzenia na niej fermy drobiu. Następnie zakupili psa do pilnowania nieruchomości. Ponieważ zwierzę często uciekało poza posesję w 1975 roku małżonkowie K. ogrodzili posesję płotem tymczasowym z siatki drucianej i podkładów kolejowych użytych jako słupki.

W 1975 lub 1976 r. działkę numer (...) nabyli małżonkowie T. i E. P.. Ogrodzili ją siatką stalową rozpiętą na słupkach drewnianych, a swój plot dołączyli do istniejącego płotu wokół działki (...).

W dniu 12 lipca 1979 r. małżonkowie J. i B. K. nabyli od małżonków P. część działki nr (...) oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 0,58 ha. W tym samym dniu małżonkowie W. i A. D. nabyli pozostałą część działki (...) oznaczoną

jako działka (...). Działka ta była ogrodzona siatką stalową na słupkach drewnianych. Część ogrodzenia została na prośbę A. D. zdemontowana po to by mógł on przystąpić do prac przy budowie fermy kurzej. Następnie powstał nowy odcinek płotu między działkami (...). Połączył on narożnik działki (...) i pozostały fragment płotu wokół działki (...). W ten sposób cały teren będący własnością wnioskodawców został ogrodzony. Jednocześnie został rozebrany płot oddzielający działki (...).

W 1980 r. małżonkowie B. i J. K. przystąpili do wymiany starego ogrodzenia na nowe siatka była rozpinana na stalowych słupkach umocowanych w betonowym fundamencie. W 1981 r. na stoku działek (...) zostało posadzonych 3.400 sztuk sadzonek winorośli, a w 1982 r. przy płocie między działkami (...) posadzono około 100 sztuk drzew brzoskwińowych, która to uprawa okazała się jednak bardzo szybko nierentowna. W latach 90-tych dokonano nasadzeń drzew liściastych i iglastych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy na podstawie art. 172 k.c. uwzględnił wnioski w przeważającej części. Jako podstawę prawną żądania wnioskodawców Sąd I instancji wskazał art. 172 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 października 1990 r., zgodnie z którym posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary, zaś zgodnie z art. 339 k.c. domniemywa się, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym.

Sąd I instancji podniósł, że wnioskodawcy wnieśli o stwierdzenie nabycia prawa własności przez zasiedzenie odnośnie trzech pasów gruntu przylegających do ich nieruchomości oznaczonych na mapach ewidencyjnych odpowiednio kolorem zielonym (część ogrodzona działki (...)), kolorem żółtym (część nieogrodzona działki (...)), oraz części działki (...), która również została ogrodzona przez wnioskodawców.

W ocenie Sądu Rejonowego wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie jedynie co do części działki oznaczonej kolorem żółtym, albowiem naprowadzone przez wnioskodawców dowody nie pozwalały na stwierdzenie, iż działką to władali w sposób właścicielski. Wnioskodawcy wskazując akty swego władztwa nad tą częścią nieruchomości podnosili jej obkaszanie i dokonywanie nasadzeń, wszelako nie skonkretyzowali jakie i kiedy nasadzenia zostały poczynione. Zaś na dzień oględzin nieruchomości Sąd Rejonowy nie stwierdził istnienia śladów takiej właścicielskiej działalności. Wprost przeciwnie powyższa część gruntu była w stanie zbliżonym do stanu całej nieruchomości z dziko rosnącymi krzakami przy drodze. Samo zaś okresowe koszenie nieuprawianego gruntu przy płocie nie jest w ocenie Sądu Rejonowego aktem pozwalającym na stwierdzenie przez właściciela nieruchomości i osoby trzecie o istnieniu po stronie wnioskodawców zamiaru posiadania rzeczy dla siebie z wyłączeniem innych osób. Takie działanie jest zwykłym aktem staranności zapobiegającym wysiewaniu chwastów na nieruchomość wnioskodawców w przypadku zaniechania tego typu działań przez właściciela nieruchomości.

Odnośnie pozostałych żądań wniosków Sąd Rejonowy uznał je za uzasadnione i udowodnione. Sąd Rejonowy oparł się na dowodach w postaci zeznań wnioskodawców oraz świadków J. Ż., B. P., T. P. i R. T.. Zeznania tych osób w ocenie Sądu Rejonowego były spójne i wzajemnie zgodne, a zarazem nie nosiły cech ich uzgodnienia na potrzeby niniejszego postępowania, albowiem w wypowiedziach osób przesłuchiowanych występowały różnice wynikające z różnej zdolności postrzegania i innego stopnia zainteresowania w sprawie. Jednocześnie świadkowie T. P. i J. Ż. to sąsiedzi stron z lat 70-tych i 80-tych, a zatem osoby, które na co dzień przebywały w pobliżu spornych nieruchomości i ich wiedza co do ich ogrodzenia czy też innych działań właścicielskich wnioskodawców z pewnością jest większa niż osób incydentalnie jedynie pojawiających się na polu stron. Jednocześnie opierając się o logiczną zasadę niemożności uznania jednocześnie za prawdziwe dwóch sprzecznych zdań o faktach Sąd I instancji odmówił wiarygodności zeznaniom świadków naprowadzonych przez uczestniczkę. Zeznania tych osób były bowiem zdaniem Sądu Rejonowego wzajemnie sprzeczne oraz sprzeciwiały się zasadom doświadczenia życiowego i logiki sytuacyjnej.

Odnosząc się do wjeżdżania ciężkim sprzętem rolniczym na nieruchomość uczestniczki przez A. D. i S. G. (1) Sąd Rejonowy wskazał, że topografia terenu stwierdzona podczas oględzin i stan zarośnięcia terenu wzdłuż drogi do

B. wykluczają taką ewentualność. Miejsce wskazywanego wjazdu jest bardzo strome i porośnięte takimi samymi zaroślami jak wzdłuż całej drogi, co wyklucza możliwość wykorzystania tej części nieruchomości jako wjazdu na pole jeszcze na początku lat 90 - tych. Jednocześnie nieco dalej w głąb drogi znajduje się dogodny i w sposób widoczny wykorzystywany wjazd na pole. Zarazem dokonana odkrywka bruku około 30 cm poniżej obecnego poziomu drogi wskazuje, na to, że w latach osiemdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku różnica wysokości pomiędzy skarpią a drogą była jeszcze większa, a wjazd bardziej stromy.

Całkowicie niewiarygodnym było wedle oceny Sądu Rejonowego twierdzenie A. D. jakoby pomiędzy 1990 a 2008 r. nie spostrzegł w jakim zakresie jego nieruchomość została zajęta przez wnioskodawców. Grunty objęte wnioskiem nie są pola położone daleko od zabudowań. Są do grunty przydomowe widoczne zarówno z nieruchomości wnioskodawców jak i uczestnika. Nie sposób przyjąć, że nawet bardzo zajęty pracą społeczną właściciel nieruchomości nie spostrzegł chociażby doglądając stanu budynków tak znacznego jak wynika z twierdzeń świadka i świadka G. przesunięcia płotu.

Niewiarygodnymi i graniczącymi ze śmiesznością Sąd Rejonowy ocenił wypowiedzi świadka G. wskazującego na to, że orząc przez kilka lat pole w jedną stronę doprowadził do usypania kilkumetrowej skarpy, którą następnie ogrodzili wnioskodawcy. Świadek nie wskazał dlaczego postępował w sposób tak dalece sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej. Nadto rozmiar i wysokość skarpy mającej charakter naturalnego wzniesienia polodowcowego wykluczały w tym zakresie prawdziwość słów świadka.

Jednocześnie świadek G. zgodnie z twierdzeniami A. D. przyznał istnienie nasadzeń przy płocie po stronie państwa K. czemu stanowczo zaprzeczyli J. J. (2) i J. D.. Sprzeczność tych wypowiedzi z zeznaniami wymienionych wcześniej osób wskazywała w ocenie Sądu I instancji na to, że najprawdopodobniej bądź przedmiotowego ogrodzenia nie widzieli, bądź ich zeznania miały na celu li tylko ochronę interesów procesowych uczestniczki.

Sąd Rejonowy wskazał, że udokumentowany początek sporu o własność datujący się na 2008 r. tymczasem świadczy o tym, że A. D. i uczestniczka dowiedzieli się o tym, że linia ogrodzenia przebiega inaczej niż granica nieruchomości dopiero po wznowieniu granic.

Za niewiarygodne Sąd Rejonowy uznał również zeznania J. D., który wskazał na całkowity brak ogrodzenia nieruchomości państwa K. w latach 80-tych co było sprzeczne nie tylko z zeznaniami wnioskodawców, lecz również z zeznaniami S. G. (2). Świadek Z. W. w istocie nie wiedział kiedy płot wnioskodawców powstał, prostując swą pierwszą spontaniczną wypowiedź (okres stanu wojennego co w zakresie ogrodzenia trwałego było zgodne z twierdzeniami wnioskodawców) na wersję uczestniczki. Pierwotna wypowiedź świadka tymczasem nie miała charakteru li tylko omyłki wynikającej ze stresu związanego ze składaniem zeznań, bowiem świadek nie pomylił tylko cyfr, ale umiejscowił budowę płotu w powiązaniu z określonym zdarzeniem historycznym, które ze względu na jego skalę było niewątpliwie silnym przeżyciem dla świadka.

Również ponoszenie przez poprzedników prawnych uczestniczki i uczestniczkę ciężarów publicznoprawnych z własnością, a szczególnie pobieranie dopłat do produkcji rolnej świadczy zdaniem Sądu I instancji o tym, że A. D. podobnie jak wnioskodawcy uważał do 2008 r. stan posiadania stron za zgodny ze stanem prawnym. Sąd Rejonowy podkreślił, że wprowadzeniu dopłat bezpośrednich do produkcji rolnej towarzyszyła kampania informacyjna wskazująca na to, że dopłaty są należne li tylko od rzeczywistej powierzchni upraw. Trudno przypuszczać w ocenie Sądu Rejonowego by działacz społeczny i radny narażał się na ryzykowną dla działalności politycznej sytuację pobierając opłaty od powierzchni upraw niezgodnej z rzeczywistością i tym samym ryzykując obowiązek ich zwrotu i uiszczenia kar oraz poniesienia uszczerbku na dobrym imieniu.

Ustalenia faktyczne połączone z domniemaniem dobrej wiary wynikającym z art. 7 k.c. pozwoliły na przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż wnioskodawcy nabyli własność oznaczonych w postanowieniu części nieruchomości po upływie 10 lat ich samoistnego posiadania. W ocenie Sądu Rejonowego nie wyklucza bowiem istnienia dobrej wiary po stronie posiadacza przejęcie władztwa nad nieruchomością w takim zakresie jak władał nią jej zbywca.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. mając na względzie sprzeczne stanowiska procesowe stron i różny stopień uwzględnienia ich wniosków, przy przyjęciu za kryterium ustalenia stopnia zwycięstwa stron w sporze proporcję powierzchni gruntów co do których stwierdzono nabycie własności do powierzchni gruntów co do których wnioski oddalono.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 10 maja 2013 r. wniosła uczestniczka postępowania N. D., zaskarżając postanowienie w części, to jest co do punktu I, II i IV postanowienia. Zaskarżonemu postanowieniu uczestniczka zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż wnioskodawcy wykazali w toku postępowania dowodowego fakt nieprzerwanego samoistnego posiadania nieruchomości szczegółowo opisanych w postanowieniu Sądu z dnia 10 maja 2013 r., a tym samym wywiązali się z ciężaru udowodnienia okoliczności, z których wywodzą dla siebie skutki prawne, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne przesądzenie, iż wnioskodawcy faktycznie pozostawali w samoistnym posiadaniu nieruchomości uczestniczki przez okres zezwalający na stwierdzenie nabycia przez nich własności tych nieruchomości w drodze zasiedzenia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż świadkowie naprowadzani przez uczestniczkę zeznawali w sposób ze sobą sprzeczny i nielogiczny, co przesądza o braku podstaw do uznania ich zeznań za wiarygodne i sugeruje uprzednie przygotowanie ich treści na potrzeby prowadzonego postępowania, pomimo iż w zeznaniach tych świadków występowały tylko takie różnice, które dają uzasadnić się zarówno znacznym upływem czasu względem okoliczności stanowiących przedmiot zainteresowania Sądu, jak również stresem związanym ze składaniem zeznań przed Sądem. Jednocześnie brak całkowitej spójności w podnoszonych przez tych świadków twierdzeniach dowodzi jedynie, iż osoby te zeznawały swobodnie, zgodnie z dokonanymi przez siebie spostrzeżeniami, a nie na potrzeby stanowiska uczestniczki postępowania;

3. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 172 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż w zaistniałym stanie faktycznym zostały spełnione przesłanki uzasadniające stwierdzenie nabycia przez wnioskodawców prawa własności nieruchomości uczestniczki w drodze zasiedzenia, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż wnioskodawcy wykazali zarówno samoistne posiadanie przedmiotowych nieruchomości, jak również fakt posiadania w sposób nieprzerwany. Ponadto powoływanie się przez Sąd na brzmienie w/w przepisu obowiązujące do dnia 1 października 1990 r., z jednoczesnym przywołaniem jego treści obowiązującej po tej dacie, również należy uznać za rażące naruszenie prawa, gdyż wywołuje wątpliwości co do faktycznej podstawy prawnej przyjętej za podstawę wydanego rozstrzygnięcia,

4. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, iż wnioskodawcy za pomocą osobowych źródeł dowodowych wykazali, w sposób nie budzący wątpliwości, faktyczny stan sprawy, zaś dowody naprowadzone przez uczestniczkę nie obaliły podnoszonych przez nich twierdzeń, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia wniosku o stwierdzenie nabycia prawa własności w drodze zasiedzenia, podczas gdy to świadkowie uczestniczki zeznawali w sposób spójny, rzeczowy i logiczny, a tym samym wszelkie oświadczenia wnioskodawców nie zasługiwały na uwzględnienie;

5. naruszenie prawa procesowego, to jest art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. z uwagi na to, że w sporządzonym w niniejszej sprawie uzasadnieniu brak jest wskazania w oparciu, o które faktyczne brzmienie art. 172 k.c. Sąd uwzględnił wnioski o nabycie prawa własności w drodze zasiedzenia, jak również wyjaśnienia dlaczego w ocenie Sądu do zasiedzenia miało już dojść w latach 1983 r. oraz 1989, co uniemożliwia skontrolowanie toku rozumowania i ewentualne ustosunkowanie się do przyjętych przez Sąd założeń.

W powołaniu powyższych zarzutów apelacyjnych uczestniczka wniosła o:

I. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie w całości wniosków J. K. i B. K.,

II. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie w całości wniosku G. K.,

III. zasądzenie od wnioskodawców J. K. i B. K. solidarnie na rzecz uczestniczki kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

IV. zasądzenie od wnioskodawcy G. K. na rzecz uczestniczki kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie

V. uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego wspólnego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji rozwinęto poszczególne zarzuty apelacyjne.

Wnioskodawcy na rozprawie apelacyjnej wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie od uczestniczki na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzuty apelacyjne uczestniczki postępowania N. D. z powołaniem się na ich odpowiednią argumentację jak w treści apelacji okazały się nieuzasadnione, jednakże zaskarżone postanowienie podlegało w konsekwencji częściowej zmianie, jednakże z innych powodów niż podnosiła to uczestniczka.

Sąd Okręgowy po dokonaniu kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia stwierdza, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy w zakresie w jakim znalazł on odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Wobec prawidłowości tych ustaleń faktycznych Sądu I instancji Sąd Okręgowy przyjmuje do dalszych rozważań ustalenia Sądu Rejonowego, nie widząc potrzeby ich szczegółowego powtarzania, poza dokonaniem przez Sąd Okręgowy dodatkowych ustaleń faktycznych, które w konsekwencji spowodowały konieczność częściowej zmiany zaskarżonego postanowienia. Mianowicie Sąd Okręgowy na podstawie dowodu z wydruku zupełnego treści księgi wieczystej nr (...) ustalił dodatkowo, że wnioskodawca G. K. nabył prawo własności nieruchomości w postaci działki gruntu numer (...), a tym samym objął wskazaną nieruchomość w posiadanie, z posiadaniem której to nieruchomości był związany wniosek o nabycie prawa własności nieruchomości sąsiadującej w postaci części działki numer (...) w drodze zasiedzenia, w dniu 15 lutego 2003 r., na podstawie umowy darowizny zawartej z wnioskodawcami B. i J. K.. Podstawa nabycia prawa własności nieruchomości w postaci działki numer (...) przez wnioskodawcę G. K. wprost wynika z treści księgi wieczystej numer (...), gdzie jako podstawę odpowiedniego wpisu wskazano umowę darowizny z dnia 15 lutego 2003 r. zawartą pomiędzy wnioskodawcami J. i B. K. a wnioskodawcą G. K.. Ta okoliczność faktyczna miała w konsekwencji wpływ na ustalenie osoby nabywcy prawa własności części nieruchomości w postaci działki numer (...) w drodze zasiedzenia, o czym Sąd Okręgowy wypowie się w dalszej części uzasadnienia.

Dodatkowo, dla porządku i precyzji stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy na podstawie dowodów w postaci zeznań wnioskodawców, świadków J. Ż., B. P., T. P., R. T., zdjęć, map przedłożonych przez wnioskodawców w toku postępowania przed Sądem I instancji oraz wydruków zupełnych treści ksiąg wieczystych ustalił, iż wnioskodawcy B. i J. K. wraz z nabyciem prawa własności i odpowiednio objęciem w posiadanie nieruchomości w postaci działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i nieruchomości w postaci działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) objęli w posiadanie odpowiednio część działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i sąsiadującą z działką numer (...)) i część działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i sąsiadującą z działką numer (...)). Odpowiednio objęta w posiadanie przez wnioskodawców B. i J. K. część działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i sąsiadującą z działką numer (...)) i część działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i sąsiadującą z działką numer (...)) co do obszaru i położenia wynikała z powołanych wyżej dowodów w postaci zeznań wnioskodawców, świadków J. Ż., B. P., T. P., R. T.,

zdjęć, map przedłożonych przez wnioskodawców w toku postępowania przed Sądem I instancji oraz opinii biegłego sądowego. Sąd Rejonowy, mając na względzie rozważania prawne zawarte w treści uzasadnienia postanowienia i treść samego postanowienia, kierował się przyjęciem wskazanych ustaleń faktycznych, jednakże nie znalazły one odzwierciedlenia w treści uzasadnia w części dotyczącej ustaleń faktycznych (odpowiednio co do objęcia w posiadanie przez wnioskodawców J. i B. K. części działek numer (...)).

Przechodząc natomiast do oceny prawnej zarzutów apelacyjnych uczestniczki postępowania N. D. Sąd Okręgowy wskazuje, co następuje.

Zarzuty apelacyjne uczestniczki, a sformułowane w punkcie 1, 2 i 4 apelacji, z uwagi na ich odpowiednią treść i argumentację, należy rozważyć łącznie, albowiem uczestniczka podniosła zarzut naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego konsekwencją miały być w jej ocenie błędne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Dodatkowo w ocenie uczestniczki te błędne ustalenia faktyczne miały wynikać z nieprawidłowego przyjęcia, że wnioskodawcy wykazali (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) podnoszone twierdzenia faktyczne w zakresie przesłanek niezbędnych do stwierdzenia nabycia prawa własności w drodze zasiedzenia (samoistne, nieprzerwane posiadanie przez okres niezbędny do zasiedzenia), na podstawie dowodów przez siebie zawnioskowanych.

Zarzut apelacyjny uczestniczki postępowania odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, co według uczestniczki znalazło wyraz w dokonaniu powierzchownej oceny dowodów naprowadzonych przez uczestniczkę, okazał się niezasadny. Niewątpliwie zeznania świadków zawnioskowanych przez wnioskodawców i odpowiednio przez uczestniczkę były sprzeczne ze sobą co do faktu objęcia przez wnioskodawców J. i B. K. w posiadanie części nieruchomości stanowiących obecnie własność uczestniczki, daty objęcia ich w posiadanie i okresu tego posiadania.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności - por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Jak wskazuje się w doktrynie, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania (por. m.in. wyrok SN z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, LEX nr 6204).

Nie sposób się zgodzić się z apelującą, że Sąd Rejonowy dokonał powierzchownej, niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów, w szczególności zeznań wnioskodawców, uczestniczki, świadków J. Ż., B. P., R. T., T. P., S. G. (1), A. D., W. D., J. J. (2), J. D., Z. W.. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy wskazał z jakich przyczyn dał wiarę zeznaniom określonych świadków, a w jakim zakresie odmówił wiarygodności zeznaniom innych świadków. Argumentacja ta, poparta odpowiednio wnioskowaniem Sądu Rejonowego, w tym opartym na podstawie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego, nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego.

W tym miejscu brak jest podstaw do ponownego, za Sądem Rejonowym, ustosunkowania się do zeznań poszczególnych świadków, albowiem ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji, po kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd Okręgowy, sprowadzałaby się do powielenia argumentacji Sądu Rejonowego. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie przekroczył zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., a więc zasady swobodnej oceny dowodów, determinowanej zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W szczególności wskazać należy, że Sąd I instancji prawidłowo uznał zeznania wnioskodawców oraz świadków J. Ż., B. P., T. P., R. T. za wiarygodne i mogące stanowić podstawę odpowiednich ustaleń faktycznych, w konsekwencji korzystnych co do ustalenia spełnienia się przesłanek zasiedzenia. Z kolei zeznania świadków S. G. (3), A. D., W. D., J. J. (2), J. D. i Z. W., wbrew zarzutom uczestniczki, nie mogły być uznane za spójne, logiczne i wiarygodne, w szczególności co do faktu ogrodzenia części nieruchomości stanowiących obecnie własność uczestniczki, czasu dokonania ogrodzenia, przesuwania tegoż ogrodzenia. Nadto należy podkreślić, że sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania było podnoszone przez świadka A. D. (poprzedniego właściciela nieruchomości, których dotyczyły wnioski o zasiedzenie) twierdzenie, że zauważył już przesuwanie granic nieruchomości – ogrodzenia w latach 90 – tych i w żaden formalny sposób nie podejmował działań mających na celu przeciwdziałanie tym rzekomym działaniom wnioskodawców. Jak prawidłowo wskazał Sąd Rejonowy, do 2008 r. stan posiadania, w tym wnioskodawców J. i B. K., nie był sporny pomiędzy stronami, a pojawił się w związku ze wznowieniem granic.

W konsekwencji Sąd Rejonowy, nie przekraczając granic wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., prawidłowo ustalił stan objęcia w posiadanie spornych części nieruchomości, w tym fakt samoistnego posiadania nieruchomości przez wnioskodawców przez wnioskodawców J. i B. K.. Wskazać nadto należy, z punktu widzenia przesłanek zasiedzenia (art. 172 k.c.) i w kontekście dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych oraz ciężaru dowodu w tym zakresie, że wnioskodawcy korzystali z domniemania posiadania samoistnego spornych części nieruchomości (art. 339 k.c.), domniemania ciągłości posiadania (art. 340 k.c.) i domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c.). W zakresie wskazanych domniemań, korzystnych dla wnioskodawców z punktu widzenia przesłanek zasiedzenia, to na uczestniczkę spoczywał ciężar dowodowy obalenia tych domniemań, zgodnie z zasadami z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Uczestniczka tych domniemań w konsekwencji nie obaliła w toku postępowania.

Jak wskazano wyżej, Sąd Okręgowy dokonał dodatkowych, odpowiednich ustaleń faktycznych w zakresie posiadania części nieruchomości w postaci działki numer (...), co miało w konsekwencji wpływ na stwierdzenie osoby, która nabyła własność tej części nieruchomości w drodze zasiedzenia. Na podstawie dowodu z wydruku pełnego treści księgi wieczystej nr (...) Sąd Okręgowy ustalił dodatkowo, że wnioskodawca G. K. nabył prawo własności nieruchomości w postaci działki gruntu numer (...), a tym samym objął wskazaną nieruchomość w posiadanie, z posiadaniem której to nieruchomości był związany wniosek o nabycie prawa własności nieruchomości sąsiadującej w postaci części działki numer (...) w drodze zasiedzenia, w dniu 15 lutego 2003 r., na podstawie umowy darowizny zawartej z wnioskodawcami B. i J. K.. Podstawa nabycia prawa własności nieruchomości w postaci działki numer (...) przez wnioskodawcę G. K. wprost wynikała z treści księgi wieczystej numer (...), gdzie jako podstawę odpowiedniego wpisu wskazano umowę darowizny z dnia 15 lutego 2003 r. zawartą pomiędzy wnioskodawcami J. i B. K. a wnioskodawcą G. K.. Wnioskodawca G. K. mógł więc odpowiednio objąć część działki numer (...) w posiadanie dopiero w dniu 15 lutego 2003 r., co miało wpływ na ustalenie kto nabył własność odpowiednio części działki numer (...) przez zasiedzenie.

Odnosząc się do zarzutu apelacyjnego uczestniczki naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 172 k.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., tych ostatnich w związku z niewyjaśnieniem przez Sąd Rejonowy

jaka treść przepisu art. 172 k.c. była podstawą rozstrzygnięcia i dlaczego do zasiedzenia miało dojść odpowiednio w 1983 r. i 1989 r., Sąd Okręgowy wskazuje, co następuje.

Niewątpliwie treść uzasadnienia Sądu I instancji wskazuje, że Sąd Rejonowy jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał treść art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 października 1990 r., a tymczasem przytoczył brzmienie przepisu po dokonaniu zmiany, obowiązującej od dnia 1 października 1990 r. Jest to uchybienie Sądu Rejonowego, jednakże treść rozważań prawnych Sądu w powiązaniu z treścią samego postanowienia wskazuje jednoznacznie na to, że Sąd Rejonowy zastosował ostatecznie art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990 r., w szczególności przyjmując 10 letni okres zasiedzenia prowadzący do nabycia prawa własności spornych części nieruchomości stanowiących obecnie własność uczestniczki.

Art. 172 k.c. ma obecnie następujące brzmienie: Posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. W obecnym więc brzmieniu art. 172 k.c. przewiduje dla nieruchomości dwudziestoletni i trzydziestoletni termin zasiedzenia, który rozpoczyna swój bieg od dnia objęcia rzeczy w posiadanie samoistne. Terminy te zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.). Poprzednio wynosiły 10 i 20 lat, zgodnie z uprzednią treścią art. 172 k.p.c., który stanowił, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Te krótsze terminy, stosownie do treści art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 października 1990 r., stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990 r. (zob. w szczególności uchwała SN z dnia 10 stycznia 1991 r., III CZP 73/90, OSN 1991, nr 7, poz. 83; postanowienie SN z dnia 2 września 1993 r., II CRN 89/93, Lex nr 110583). Jeśli bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy dwudziestoletni i trzydziestoletni (art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r.).

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że do objęcia w posiadanie samoistne przez wnioskodawców J. i B. K. spornych części nieruchomości, których dotyczył wniosek, nastąpiło przed dniem 1 października 1990 r. Następnie ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny oraz dodatkowo stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy prowadzi do wniosku, że termin zasiedzenia, przy przyjęciu dobrej wiary wnioskodawców B. K. i J. K., upłynął przed dniem 1 października 1990 r., co uzasadniało w konsekwencji przyjęcie jako podstawy rozstrzygnięcia treści art. 172 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji obowiązującej od dnia 1 października 1990 r.

Zasiedzenie z art. 172 k.c. jest instytucją prowadzącą do nabycia prawa na skutek upływu czasu. Umożliwia ono, sankcjonując stan faktyczny, usunięcie długotrwałej niezgodności między stanem prawnym a stanem posiadania. Na skutek zasiedzenia, które następuje ex lege, dotychczasowy uprawniony traci swoje prawo, a nabywca uzyskuje je niezależnie od niego. Jest więc ono pierwotnym sposobem nabycia prawa podmiotowego (R. Moszyński, Zasiedzenie i rozgraniczenie, Warszawa 1959; A. Kunicki, Zasiedzenie w prawie polskim, Warszawa 1964; E. Janeczko, Zasiedzenie, Zielona Góra 1999; S. Wójcik, Zasiedzenie jako sposób nabycia prawa podmiotowego (w:) Rozprawy z prawa..., s. 153; S. Rudnicki, Nabycie przez zasiedzenie, Warszawa 2007). Można zasiedzieć każdą nieruchomość, zarówno gruntową, budynkową, jak i lokalową (art. 46 § 1 k.c.).

Jeśli chodzi o nieruchomość gruntową, to można także zasiedzieć jej fizyczną część, jak w niniejszej sprawie (por. np. J.St. Piątowski (w:) System prawa cywilnego, t. II, 1977, s. 317 i n.; E. Gniewek, Komentarz, 2001, s. 286; postanowienie SN z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 352/10, Lex nr 848114). Ze sformułowania art. 172 k.c. wynika, że do nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: samoistnego posiadania oraz upływu czasu, w niniejszej sprawie odpowiednio 10 lub 20 lat, biorąc pod uwagę treść art. 172 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany obowiązującej od dnia 1 października 1990 r. i ustalony stan faktyczny sprawy. Natomiast dobra wiara posiadacza nie jest samodzielną przesłanką nabycia własności nieruchomości tą drogą. Ma

tylko takie znaczenie, że skraca termin zasiedzenia z 20 do 10 lat (poprzednia treść art. 172 k.c.) i odpowiednio z 30 do 20 lat (obecna treść art. 172 k.c.).

Przesłanką niezbędną do nabycia prawa własności rzeczy jest posiadanie samoistne (K.P. Sokołowski, Posiadanie samoistne a zasiedzenie nieruchomości, PiP 2010, z. 11, s. 71). Z art. 336 k.c. wynika, że posiadaczem samoistnym rzeczy jest ten, kto postępuje z rzeczą jak właściciel, o czym świadczą okoliczności dostrzegalne dla innych osób, wyrażając tym samym wolę wykonywania względem niej prawa własności (tak m.in.: wyrok SN z dnia 19 grudnia 2000 r., V CKN 164/00, Lex nr 52668; postanowienie SN z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 891/00, Lex nr 54474). W niniejszej sprawie ustalono, że wnioskodawcy J. i B. K. byli posiadaczami samoistnymi części nieruchomości stanowiących własność obecnie uczestniczki. Wnioskodawcy korzystali w tym zakresie z domniemania posiadania samoistnego z art. 339 k.c. Uczestniczka tego domniemania nie obaliła w niniejszym postępowaniu. Nadto o samoistnym posiadaniu części nieruchomości uczestniczki świadczyły ustalenia co do istnienia ogrodzenia odpowiednio części tych nieruchomości.

Aby doszło do nabycia rzeczy przez zasiedzenie, posiadanie samoistne powinno trwać nieprzerwanie przez określony w ustawie czas. Należy zwrócić uwagę, że ciągłość posiadania ma dotyczyć nie w ogóle władztwa faktycznego, lecz władztwa mającego charakter posiadania samoistnego, sytuacja w tym zakresie może ulec zmianie (por. J.St. Piątowski (w:) System prawa cywilnego, t. II, 1977, s. 324; postanowienie SN z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 507/09, Lex nr 786557). Do oceny ciągłości posiadania odnoszą się zasady określone w przepisach dotyczących posiadania: w szczególności wyrażone w art. 340 k.c. domniemanie ciągłości posiadania oraz zasada, że przemijająca przeszkoda w wykonywaniu posiadania nie pozbawia go charakteru posiadania ciągłego. Uczestniczka postępowania nie obaliła domniemania ciągłości posiadania wnioskodawców J. i B. K..

Jak wskazano wyżej, gdy chodzi o upływ czasu jako przesłankę zasiedzenia, to art. 172 k.c. przewiduje dla nieruchomości dwudziestoletni i trzydziestoletni termin zasiedzenia, który rozpoczyna swój bieg od dnia objęcia rzeczy w posiadanie samoistne. Terminy te zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 z późn. zm.). Poprzednio wynosiły 10 i 20 lat. Te krótsze terminy stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990 r. (zob. w szczególności uchwała SN z dnia 10 stycznia 1991 r., III CZP 73/90, OSN 1991, nr 7, poz. 83; postanowienie SN z dnia 2 września 1993 r., II CRN 89/93, Lex nr 110583). Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, że wnioskodawcy J. K. i B. K. wraz z nabyciem prawa własności i odpowiednio objęciem w posiadanie nieruchomości w postaci działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) – w dniu 24 września 1973 r. i nieruchomości w postaci działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) – w dniu 12 lipca 1979 r., objęli w posiadanie odpowiednio część działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i sąsiadującą z działką numer (...) – w dniu 24 września 1973 r. i część działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i sąsiadującą z działką numer (...) – w dniu 12 lipca 1979 r.

Z brzmienia art. 172 k.c. sprzed dnia 1 października 1990 r. wynika, że dobra wiara posiadacza skraca czas zasiedzenia nieruchomości do 10 lat. Zgodnie z utrwalonym poglądem dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu prawo własności (por. m.in. postanowienie SN z dnia 7 maja 1971 r., I CR 302/71, NP 1973, nr 4, s. 580, z glosą A. Kunickiego; E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski (red.), Komentarz, t. I, 2005, s. 552 i powołane tam orzecznictwo). Przy ocenie dobrej wiary u posiadacza nieruchomości decyduje chwila objęcia jej w posiadanie. Późniejsza zmiana świadomości posiadacza nie ma już znaczenia i nie uzasadnia przedłużenia terminu zasiedzenia (por. postanowienie SN z dnia 25 czerwca 2003 r., III CZP 35/03, Prok. i Pr. 2004, nr 2, s. 32; postanowienie SN z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 35/10, Lex nr 786550). Wnioskodawcy J. K. i B. K. korzystali z domniemania dobrej wiary wynikającego z art. 7 k.c., którego to domniemania uczestniczka postępowania N. D. nie obaliła. Ponadto ustalone okoliczności sprawy wskazują, że uzasadnionym było przyjęcie, że wnioskodawcy J. K. i B. K. objęli posiadanie spornych części nieruchomości w dobrej wierze, a więc w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że przysługuje im prawo własności odpowiednio do tych

części nieruchomości (vide odpowiednio wskazanie granic nieruchomości przez zbywcę nieruchomości, jeżeli chodzi o działkę numer (...), i odpowiednio ogrodzenie działki numer (...)).

Skutkiem zasiedzenia, które następuje z mocy samego prawa, jest nabycie przez posiadacza samoistnego z upływem ostatniego dnia określonego terminu prawa własności nieruchomości. Z tym samym dniem gaśnie prawo własności nieruchomości dotychczasowego właściciela. Osoba, która nabyła własność w drodze zasiedzenia, może żądać, by sąd stwierdził to swoim orzeczeniem. Wydane w postępowaniu nieprocesowym postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia (art. 609-610 k.p.c.) ma charakter deklaratoryjny, jest dowodem nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie.

W niniejszym postępowaniu, przy ustaleniu, że wnioskodawcy J. K. i B. K. objęli w posiadanie wraz z nabyciem prawa własności i odpowiednio objęciem w posiadanie nieruchomości w postaci działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) – w dniu 24 września 1973 r. i nieruchomości w postaci działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) – w dniu 12 lipca 1979 r., objęli w posiadanie odpowiednio część działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i sąsiadującą z działką numer (...) – w dniu 24 września 1973 r. i część działki numer (...) (objętej księgą wieczystą numer (...)) i sąsiadującą z działką numer (...) – w dniu 12 lipca 1979 r., należało dojść do wniosku, że wnioskodawcy J. K. i B. K. na podstawie art. 172 k.c. (w brzmieniu sprzed 1 października 1990 r.) nabyli odpowiednio w drodze zasiedzenia własność części nieruchomości w postaci działki (...) z dniem 25 września 1983 r. i własność części nieruchomości w postaci działki numer (...) z dniem 13 lipca 1989 r., po upływie 10 letniego terminu zasiedzenia jako posiadacze w dobrej wierze. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji, a zawarte w punkcie I zaskarżonego postanowienia okazało się uzasadnione.

Mając na względzie dokonane przez Sąd Okręgowy powyżej ustalenia faktyczne odnośnie daty nabycia prawa własności działki numer (...) przez wnioskodawcę G. K. (15 lutego 2003 r.) i tym samym samoistnego posiadania części działki numer (...), wskazać należy, że wnioskodawca G. K. nie mógł nabyć w drodze zasiedzenia odpowiednio części nieruchomości stanowiącej działkę numer (...), skoro z ustaleń faktycznych sprawy wynika, że wcześniej własność części działki numer (...) nabyli wnioskodawcy J. i B. K., albowiem 10 letni termin zasiedzenia upłynął na ich rzecz w dacie, kiedy byli właścicielami działki numer (...) i tym samym posiadaczami samoistnymi części działki numer (...), stanowiącej obecnie własność uczestniczki postępowania.

Wskazane powyżej ustalenia faktyczne i rozważania prawne doprowadziły na podstawie art. 172 k.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. do częściowej zmiany zaskarżonego postanowienia w punkcie II w ten sposób, że stwierdzono, iż wnioskodawcy B. K. i J. K. nabyli na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 13 lipca 1989 r. przez zasiedzenie prawo własności nieruchomości oznaczonej w opinii biegłego sądowego P. I. z dnia 18 lutego 2013 r. jako działka nr (...) o powierzchni 0,0101 ha. Sąd Okręgowy wskazuje ponadto, że stosownie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 133/05, w sprawach o zasiedzenie związane granicami żądania nie dotyczy osoby, która nabyła prawo w drodze zasiedzenia, czy chwili, w której to nabycie nastąpiło (podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09). Sąd Okręgowy stosownie do treści art. 382 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 610 § 1 k.p.c. w zw. z art. 677 k.p.c. mógł więc dokonać częściowej zmiany zaskarżonego postanowienia odnośnie określenia innej osoby nabywcy prawa własności w drodze zasiedzenia (tu wnioskodawców J. i B. K., a nie wnioskodawcy G. K.).

Konsekwencją zmiany punktu I zaskarżonego postanowienia była zmiana punktu IV zaskarżonego postanowienia, a dotyczącego rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania. W tym zakresie stosownie do wyniku postępowania przed Sądem Rejonowym na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., przy przyjęciu sprzecznych interesów stron, w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. określono zasady poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

W punkcie 2 postanowienia oddalono apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

W punkcie 3 i 4 postanowienia orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego odpowiednio na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., zasądając od uczestniczki na rzecz wnioskodawców B. K. i J. K. kwotę 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w osobie adwokata (§ 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej urzędowi) i zasądzać od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy G. K. kwotę 300 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w osobie adwokata (§ 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej urzędowi).

Mając na względzie powyższą argumentację, orzeczono jak w sentencji postanowienia.